

BOGUSŁAW GEDIGA

WYNIKI PRAC WYKOPALISKOWYCH NA OSIEDLU KULTURY ŁUŻYCKIEJ WE WROCŁAWIU-OSOBOWICACH, Z 1966 ROKU

W czerwcu i lipcu, po rocznej przerwie, wznowione zostały prace wykopaliskowe na osiedlu obronnym we Wrocławiu-Osobowicach¹, znanym w literaturze pod nazwą „okopy szwedzkie”, podobnie jak w latach ubiegłych prowadzone przez Katedrę Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego przy współpracy Zakładu Archeologii Śląska IHKM PAN we Wrocławiu. Brali w nich udział: dr Bogusław Gediga, mgr Leon Niedźwiedzki oraz Halina Horawska (rysownik).

W tegorocznym sezonie wykopaliskowym założono 4 wykopy, z których trzy znajdowały się na terenie osadniczej części grodu, a czwarty na domniemanym wschodnim odcinku wału obronnego.

Trzy wykopy, nry IV, VI i VII, zlokalizowane na terenie części mieszkalnej osiedla posiadały charakter rowów zwiadowczych, szerokości 3 m i długości: wykop IV — 20 m, wykopy VI i VII — po 5 m. Rozmieszczono je w odległości 12—15 m od siebie, przy czym największy z tych wykopów (IV) przylegał do wykopu III z roku 1964 i stanowił jego przedłużenie. Wykop IV został na pewnym odcinku poszerzony, o czym jeszcze wspomnimy w dalszej części sprawozdania. Zasadniczym zadaniem, które realizujemy rozmieszczając wykopy zwiadowcze na terenie wnętrza osiedla obronnego, jest rozpoznanie zasiedlenia tego terenu. Ponieważ ewentualne przebadanie całego obszaru zajęłoby bardzo dużo czasu i pochłonęło olbrzymie środki, zamierzamy dzięki podobnym wykopom zwiadowczym uzyskać przekrojowy obraz zasiedlenia badanego obiektu.

Wykop IV został zlokalizowany na arze 252, działce d; arze 274, działkach a, d; arze 296, działce a oraz na arze 274, gdzie poszerzono ten wykop na części działek b, c. Łączna powierzchnia tego wykopu wynosiła 80 m². Na całym odcinku wykopu układ stratygraficzny warstw był analogiczny. Stwierdzamy natomiast różnice w miąższości warstw. W wykopie IV można wydzielić właściwie dwie różne warstwy. Pierwszą stanowi cienka warstewka (0,10—0,15 m) próchnicy 1eśnej barwy ciemnoszarej. Poniżej natomiast występuje warstwa kulturowa, która w górnych partiach jest na ogół jaśniejsza, poniżej przechodzi w warstwę tłąstą ciemnobrunatną, a przy spągu jest znowu jaśniejsza i najczęściej zawiera już większą domieszkę piasku calcowego. Grubość tej zróżnicowanej trochę warstwy kulturowej, jak już wspominaliśmy, była różna na poszczególnych odcinkach badanego wykopu. Na działce a, ar 296, wynosiła 0,40—0,60 m, najgłębiej natomiast zalegała na prawie

¹ B. Gediga, *Wyniki prac wykopaliskowych na osiedlu obronnym kultury łużyckiej we Wrocławiu-Osobowicach w 1964 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 18:1966, s. 67—73.



Ryc. 1. Wrocław-Osobowice. Palenisko

Fot. B. Gediga

całym odcinku działki d, ar 274, oraz przyległej części działki a. Tam miąższość warstwy kulturowej wynosiła około 0,90 m. Warto też zwrócić uwagę na to, że środkowa część tej warstwy była intensywniej tłusta i ciemniejsza niż na innych odcinkach omawianego wykopu. Na dalszym odcinku wykopu IV, tzn. na części działki a, ar 274, oraz na działce d, ar 252, warstwa kulturowa zalegała płycej, miąższość jej wynosiła ok. 0,40—0,50 m, przy czym warstwa ciemna posiadała miąższość zaledwie około 0,30 m. W pobliżu calca warstwa kulturowa zawiera już bardzo dużą domieszkę piasku. W związku z wyraźnie głębszym zaleganiem warstwy kulturowej na odcinku aru 274 wykop IV został poszerzony. Na tym poszerzonym odcinku warstwa kulturowa zalegała również głęboko do 0,70—0,80 m, licząc od powierzchni ziemi, przy czym środkowa warstwa intensywnie ciemna i tłusta posiadała przeciętnie około 0,40 m miąższości.

W wykopie IV oraz na odcinku stanowiącym jego poszerzenie uchwycono kilka obiektów nieruchomych. Tworzył je zespół mniej więcej regularnie okrągłych jam, średnicy około 0,60—1,00 m i głębokości ok. 0,40 m od calca oraz dwa paleniska (ryc. 1) w kształcie okrągłej płyty z wypalanej gliny. Jamy te wystąpiły na arze 274 i biegną prawie rzędem w dość regularnych odstępach po zachodnim obrzeżu zarysu wyznaczonego głębiej zalegającą warstwą kulturową. Biorąc to pod uwagę możemy przypuszczać, iż mamy tutaj do czynienia z odsłoniętym fragmentem domu słupowego. Warto jeszcze podkreślić, że w obrębie tego ewentualnego budynku warstwa ta zawierała wyraźnie większą ilość materiałów ruchomych w postaci ceramiki, kości i przedmiotów metalowych. Odkryte oba paleniska znalazłyby się rów-

nież w obrębie budynku. Występują od siebie w odległości 2,5 m i to może nasuwać przypuszczenie o ich ewentualnej niewspółczesności. Nie można takiego domysłu obecnie w sposób bardziej pełny uzasadnić materiałem i nie jest wykluczone, że nawet szczegółowa analiza zabytków występujących w pobliżu tych dwóch obiektów nie dostarczy w tym zakresie pewniejszych przesłanek. Różnice chronologiczne bowiem między okresem użytkowania obu palenisk mogą być nieduże i tym samym nie uchwytne, np. w materiale ceramicznym. Jedno z palenisk, zachowane prawie w całości (ryc. 1), posiadało średnicę ok. 1,40 m i wystąpiło na głębokości ok. 0,60 m, licząc od powierzchni. Drugie natomiast było zachowane znacznie gorzej, ale konstrukcją posiadało podobną, tzn. stanowiła je płyta wypalanej gliny. Wystąpiło na głębokości ok. 0,80 m, a wymiary odsłoniętej części wynosiły $0,60 \times 0,60$ m.

Na dalszych dwóch wykopach o charakterze zwiadowczym (nry VI i VII) uzyskano jedynie potwierdzenie dalszego występowania warstwy kulturowej, co jest zgodne z naszymi przypuszczeniami o zasięgu osady w kierunku południowo-zachodnim. Z uwagi na bardzo słabą czytelność ewentualnego wału na odcinku południowym i południowo-zachodnim ustalenie zasięgu osiedla może być dokonane jedynie poprzez tego rodzaju wykopy zwiadowcze. Należy jednak podkreślić, iż możemy nie uzyskać tutaj pierwotnego zasięgu osady, ponieważ cały południowy i południowo-zachodni odcinek wzgórza osobowickiego został znacznie zniszczony i zdeformowany pracami ziemnymi przeprowadzonymi w różnych okresach. Przeciętna miąższość warstwy kulturowej w wykopach VI i VII wynosiła 0,40—0,50 m.

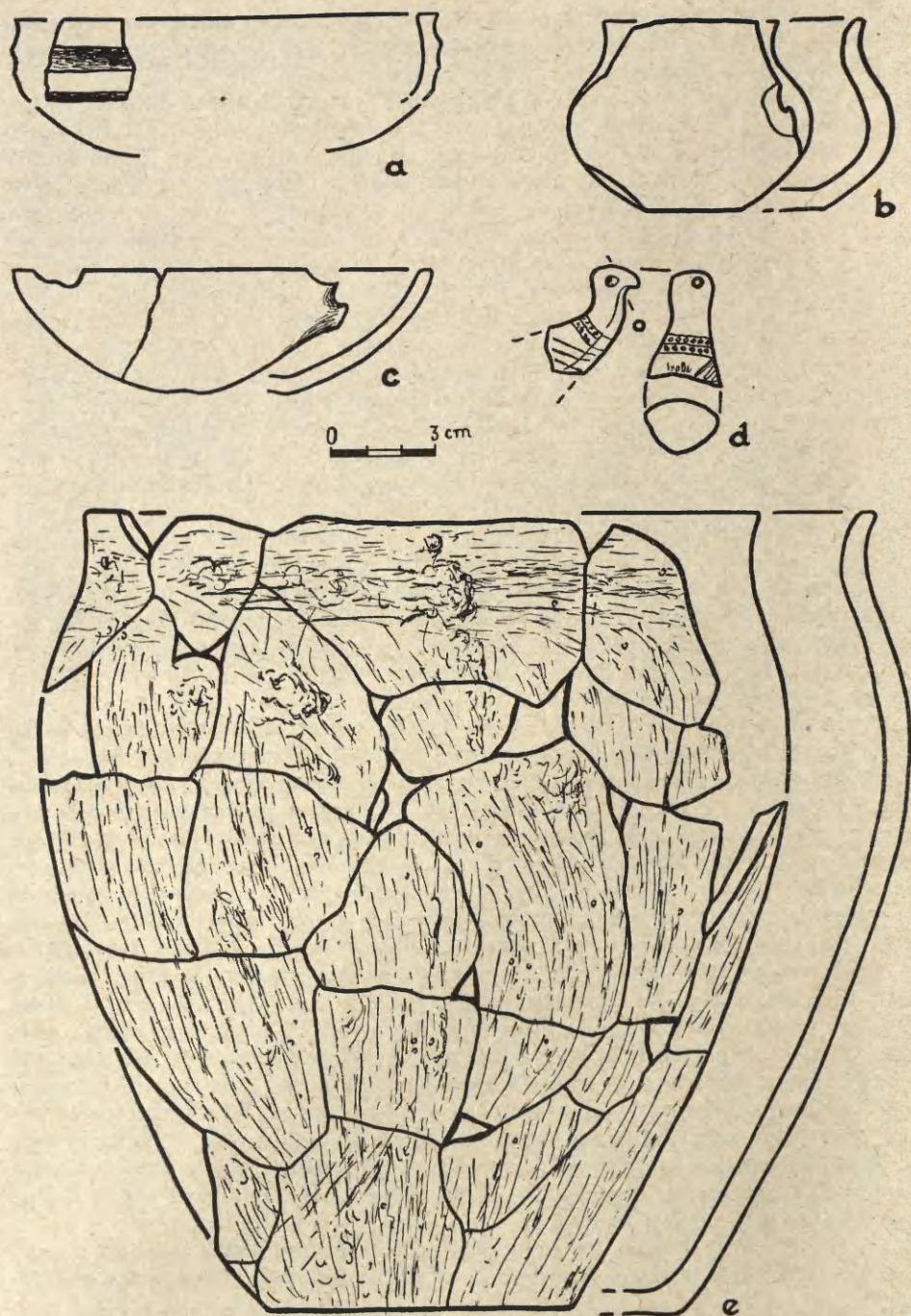
Wykop V, długości 17 m i szerokości 3 m, został usytuowany na odcinku południowo-wschodnim, gdzie można było liczyć się z domniemanym przebiegiem wału. Czytelność resztek wału drewniano-ziemnego na odcinku południowo-wschodnim jest niestety znikoma. Sprawia to istniejący tam głęboki i szeroki rów biegnący niejako środkiem wału wschodniego.

Zwracał na to uwagę H. Seger², który uważał nawet za możliwe, że wał został przy kopaniu tego rowu najprawdopodobniej zniszczony. Ostateczną odpowiedź jednak w tej sprawie mogą przynieść dalsze prace wykopaliskowe. Prawdopodobieństwo natrafienia na resztki konstrukcji wału obronnego na omawianym odcinku sprowadza się w zasadzie do dwóch możliwości. Mogą one wystąpić na obu stokach wspomnianego rowu. W roku 1966 założono wykop przez stok rokujący teoretycznie większe szanse na uchwycenie resztek konstrukcji wału, mianowicie na stoku, który można określić jako wewnętrzny, znajdujący się od strony wnętrza osiedla. Wbrew oczekiwaniom wspomniany przekop nie przyniósł spodziewanych wyników. Na całej jego długości mieliśmy do czynienia z występowaniem warstwy kulturowej różnej miąższości. Na arze 278, działkach d i c, wynosiła ona jedynie około 0,20—0,30 m, natomiast na arze 279 (działki d, c), w stronę opadającej części stoku, sięgała 0,40—0,50 m. Układ stratygraficzny na całej długości wykopu V nie wskazuje również śladów występowania wału na tym odcinku, a nawet trudno przyjąć, że mamy do czynienia z rozsypiskiem wału. W tej sytuacji pozostaje jeszcze założenie przekopu przez stok z drugiej strony rowu, co planuje się wykonać w roku przyszłym.

Zbadane warstwy kulturowe dostarczyły dużej ilości materiału (a zwłaszcza wspomniany odcinek w wykopie IV), dosyć jednorodnego, ponieważ zdecydowanie przeważa w nim ceramika (ryc. 2—4).

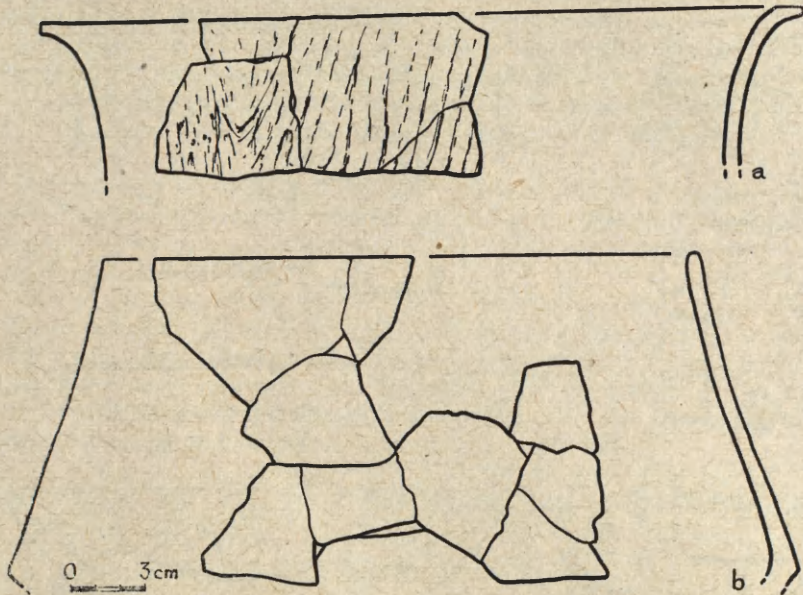
Największa ilość fragmentów ceramiki pochodzi z różnorodnych garnków beczułkowatych względnie jajowatych, wykonanych z gliny schudzonej domieszką średnio-

² H. Seger, *Die Schwedenschanze bei Oswitz*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, t. 53: 1919, s. 79 i n.



Ryc. 2. Wrocław-Osobowice. Ceramika

Rys. H. Horawska



Ryc. 3. Wrocław-Osobowice. Ceramika

Rys. H. Horawska

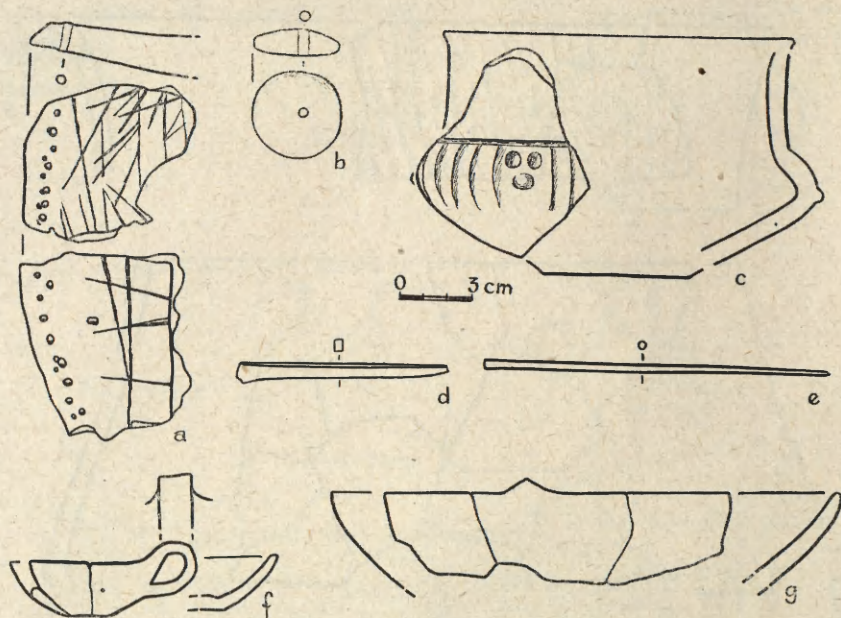
lub gruboziarnistą. Powierzchnia zewnętrzna jest najczęściej szorstka, barwy szaro-żółto- lub czerwobrunatnej. Wewnętrzna zaś ciemnoszara, gładka.

Mniej więcej analogiczne formy, a także strukturę gliny i ukształtowanie powierzchni posiadają znalezione we fragmentach oraz zrekonstruowane duże, grubościennie naczynia zasobowe. Wylewy ich są na ogół wywinięte, a brzeg czasami zgrubiał. Ich wysokość dochodziła do 50 cm i podobnie także średnica wylewów (ryc. 2e, 3a).

Ponadto w materiale ceramicznym wystąpiły, już jednak znacznie mniej licznie, fragmenty dwustożkowych naczyń wazowatych (ryc. 3b). W kilku przypadkach udało się chociaż częściowo zrekonstruować te naczynia. W górnej połowie ścianki zewnętrzne są na ogół starannie wygładzone, poniżej natomiast chropowate. Wewnętrzne są przeważnie gładkie. Na uwagę zasługuje fakt, że kilka zrekonstruowanych form posiada stosunkowo ostre załomy (ryc. 3b), a jeden ściankę zewnętrzną poniżej załomu pokrytą żłobkami, a sam załom krótkimi nacięciami. Poza tym występują także podobne naczynia o łagodnym, zaokrąglonym załomie.

Liczną grupę w omawianym materiale ceramicznym stanowią misy i ich fragmenty. Znaczna część to niewielkie misy o brzegach zagiętych do środka, a oprócz tego większe, o brzegach prostych z trójkątnymi występami na krawędzi (ryc. 4g) oraz z krawędziami żłobkowanymi, także z wywiniętymi wyodrębnionymi brzegami, bardzo często facetowanymi. Misy były na ogół wykonane z gliny schudzonej domieszką drobnoziarnistą. Ścianki przeważnie gładkie, zewnętrzne są barwy ciemnobrunatnej i żółto-szaro-brunatnej.

Wśród fragmentów reprezentujących kubki i czerpaki występuje kilka różnych form. Najczęstsze są w kształcie wycinka kuli z taśmowatym wystającym ponad



Ryc. 4. Wrocław-Osobowice. Ceramika i przedmioty z brązu

Rys. H. Horawska

brzeg uchem (ryc. 2c, 4f) lub też o kształcie zbliżonym do stożka ściętego. Znacznie mniej liczne są fragmenty kubków baniastych z wyodrębnionym brzegiem (ryc. 2c).

Stosunkowo nielicznie występują fragmenty czarek baniastych (ryc. 2b) z wyodrębnioną szyjką, o ściankach gładkich, zewnętrznie bardzo często czernionych i wyświecanych, oraz czarek dwustożkowych o łagodnym, zaokrąglonym załamie, ornamentowanych motywem trójkątów na przemian skośnie zakreskowanych.

W zestawie form ceramicznych wyróżnić jeszcze wypada liczne fragmenty talerzy krążkowych (ryc. 4a). Najczęściej posiadają one jedną powierzchnię pokrytą nakłuciami paznokciowymi lub ornamentem rytym. Na oddzielną uwagę zasługuje fragment naczynia malowanego, płaskiego kubeczka-czerpaka o jasnoszarej powierzchni ze śladami ornamentu malowanego ciemnoczerwoną farbą (ryc. 2a). Ten pobieżny przegląd w zasadzie wyczerpuje zestaw najczęściej spotykanych form naczyń na badanym obiekcie. Potwierdza on nasze dawniejsze spostrzeżenia co do występowania różnych typów naczyń w osiedlach kultury łużyckiej oraz zachodzących między nimi proporcji ilościowych.

Z innych rzadszych przedmiotów ceramicznych, które wystąpiły w zbadanych nawarstwieniach, wymienić jeszcze możemy gliniane krążki, których część posiada mały otwór w środku, co mogłoby wskazywać, że stanowią element wózka kultowego. Na uwagę zasługuje także fragment najprawdopodobniej grzechotki w kształcie płaszka. Zachowała się z niej szyjka wraz z główką i małym fragmentem tułowia (ryc. 2d). Jest to na Śląsku pierwszy przypadek wystąpienia tego typu zabytku w osadzie, co potwierdza sąd, że grzechotki nie były jedynie przedmiotem wkładanym do grobów. To, że dotychczas jedynie nieliczne egzemplarze pochodzą z osad, wynika niewątpliwie z faktu, że osady były mniej badane niż cmentarzyska i że figurki te

występują na osadach najczęściej we fragmentach, a przez to są trudniej rozpoznawalne niż w grobach, gdzie przeważnie zachowały się w całości.

Ponadto znaleziono kilka fragmentów przedmiotów metalowych: szpilę brązową z odłamaną główką (ryc. 4e) oraz drugi fragment przedmiotu z brązu, może również szpili o przekroju prostokątnym i z rozklepanym jednym końcem (ryc. 4d). Wystąpiło również w eksplorowanych warstwach kilka bliżej nie określonych fragmentów przedmiotów żelaznych.

Całość uzyskanych w tym roku materiałów można datować głównie na V okres epoki brązu i okres halsztacki. Podobnie jak w latach ubiegłych wystąpiły również materiały, które można datować na IV okres epoki brązu (m. in. wazy i czarki dwustożkowe o ostrym załamie).

Wspomnieć tutaj koniecznie jeszcze należy o cennych wynikach dr M. Klichowskiej badań odcisków roślinnych w polepie, uzyskanej z wykopalisk w latach 1963 i 1964. Wśród odcisków wystąpiły ślady owsa zwyczajnego (*Avena sativa*), jęczmienia zwyczajnego (*Hordeum vulgare*), prosa zwyczajnego (*Panicum miliaceum*), pszenicy (*Triticum sp.*), żyta zwyczajnego (*Secale cereale*), poza tym rdestu powojowego (*Polygonum convolvulus*) i stokłosa żytniej (*Bromus secalinus*).

Zakład Archeologii Śląska IHKM PAN
we Wrocławiu

BOGUSŁAW GEDIGA

RESULTS OF THE 1966 EXCAVATIONS OF THE LUSATIAN HABITATION SITE AT WROCŁAW-OSOBOVICE

In 1966 four trenches were excavated at the fortified site of the Lusatian culture at Wrocław-Osobowice. In order to obtain information on the layout of the settlement and to assess its character and chronology three trenches were dug in the settled part of the site at a distance of 12 to 15 m from each other. The fourth trench was laid out in the hypothetical eastern section of the rampart.

The biggest of the three trenches (80 sq. m) revealed traces interpreted as a post-house with two hearths which consisted of circular cakes of burnt clay. In the two other trenches only cultural layer came to light.

The trench which cut through the hypothetical rampart failed to produce traces of defensive construction. The question whether any fortifications have been preserved at all cannot be answered until more excavation is made. It is possible that the fortifications in the eastern section were destroyed by later digging (there exists now a deep ditch across which a path runs up the hill).

The material included mostly pottery (figs. 3–5), such as pots, storage jars, biconical vases, mugs, ladles, bowls and circular plates. Specially notable is a painted potsherd. Until now painted ware has been found only in burials. Another interesting find is a clay rattle in the shape of a bird. Metal objects included two fragmentary bronze pins and a few iron objects of uncertain function.

The data obtained in this season did not introduce any changes into the chronology of the site. The oldest traces of the Lusatian habitation date back to

Bronze Age IV. The settlement was fortified probably in Bronze Age V and continued to exist (perhaps with a break) into the Hallstatt period.

The study of plant impressions on the daub obtained during excavation has brought interesting results. Dr. M. Klichowska who examined the impressions has identified following plants: common oat (*Avena sativa*), barley (*Horodeum vulgare*), common millet (*Panicum vulgare*), wheat (*Triticum sp.*), common rye (*Secale cereale*), *Polygonum convulvulus* and *Bromus secalinus*.